

# Mikromusic, Moje Mieszkanie

moje mieszkanie ciche jest, milczące  
trochę muzyki wisi w nim  
moje mieszkanie zasypia nad ranem  
zaś wieczorami budzi się  
na mnie czekają karaluchy pod poduchą  
na mnie czekają kot i pies  
w rytmie muzyki za oknem tętni życie  
gdy leżę w łóżku próbując spać

trochę tu pusto gdy milczę sama do siebie  
trochę tu smutno, bo nie ma cie  
merda ogonem pies, kot zwinął się w kłębek  
noc znów przychodzi za szybko

w nogach śpi mój pies, na poduszce kot  
ściany budzą się, skrzypią stare drzwi  
w oknie usiadł gość, jeszcze senny ktoś  
fajkę zapalił sobie znów, znów cały w czerni  
nucę swoją pieśń, by nie myśleć, nie  
głaszcę miękką sierść i może zasnę  
jutro zbudzę się, zmyję z powiek sen  
i umówię się z tobą na kawę